KURJER WARSZAWSKI

D. 27. Września. — Rok 1836. Wtorek. № 257. Jutro, S. Wacław.

O zdrowiu Najiaśniejszego PANA ogłoszono następne buletyny, podpisane iak dawniej przez Lejb-medyka *Arendt*, i powiatowego Lekarza *Zwerner*. Buletyn Szósty, 31 *Sierpnia v. s. o 8 godz: wieczor*. „Zdrowie J. C. MOŚCI zostaie w najbardziej zaspokaiaiącym stanie, puchlina i ból w miejscu złamania stopniowie się zmniejszaią." — Siódmy, *Czembar 1go Września o 8 godz: wieczor*. „Zdrowie J. C. MOŚCI iest w stanie zupełnie zaspokaiaiącym; zrastanie się złamanego obojczyka postępuie z dobrym skutkiem." — Ósmy, *Czembar 2go Września o 8 godz: wieczor*. „J. C. MOŚĆ czuie się zupełnie dobrze. Puchlina w miejscu złamanem wcale iest nieznaczna i zrastanie się kości idzie w sposob iak najlepszy."

JO. Xiążę Jmć Namiestnik Królewski, mianować raczył P. Jakuba *Micewicza* Radcę nadwornego, Dyrektorem kancellarji przybocznej JW. Dyrektora Głów: Prezyduiącego w Kommissji Rzą: Spraw Wew: Duch: i Oświ: Publ:. — Wczoraj wrócił z zagranicy do Warszawy, JW. Jenerał iazdy, Członek Rady Stanu Królestwa Polskiego, Hrabia *Ożarowski*. — *Dyrekcja Główna Towarzystwa Kredy: Ziemskiego*. Podaie do powszechnej wiadomości, iż do losowania rozpocząć się maiącego w dniu 1 Paźdz: r. b., o godz: 9 rano, w lokalu zwykłych swych posiedzeń należeć będą Listy zastawne białe dawniej już raz na zawsze i w półroczu ostatniem do losowania podane, których rodzaj i ogół iest następuiący: Lit: A. sztuk 1754, na złp. 35,080,000; Lit: B. 11,010, na złp. 55,200,000; Lit: C. 40,027, na złp. 40,027,000; Lit: D. 14,255, na złp. 7,127,500; Lit: E. 37,224, na złp. 7,444,800; razem sztuk 104,300, na summę złp. 144,879,300. Fundusz umorzenia z teraźniejszego półrocza a drugiego r. b. wynosi złp. 4,125,941 gr. 8, z którego potrącić wypada, resztę należności za List zast: Lit: A. 156,750 w zeszłem losowaniu na ostatku wyciągnięty złp. 10,123 gr. 3. Na obecnie losowanie pozostanie funduszu złp. 4,115,818 gr. 5. Członek Rady Stanu, Prezes *Morawski*. Pisarz Dyrekcji Głównej, *Drewnowski*. — *Sąd Policji Prostej Pow. i M. Warszawy Wydz: III*. Raportem Kommissarza Policji cyrkułu 9go pod d. 9/21 b. m. i r. zdanym zawiadomiony, o znalezionym utonionym człowieku w Wiśle na prost possesji Nr 3033, niewiadomym z nazwiska, który po obejrzeniu był wzrostu średniego, tuszy takiejże, lat około 60, był ubrany w kamizelkę z sukna granatowego i koszulę płócienną, a którego twarzy rozpoznać dla przejścia onej w rozkład nie można było; dla tego donosi o tem publiczności, i wzywa każdego wiadomość maiącego o przyczynie śmierci tegoż człowieka, iego nazwisku i pochodzeniu, aby takowej Sądowi do miejsca posiedzeń w Wars:, w domu Nr 1252, przy ulicy Nowy świat odbywanych udzielić zechciał. *Zaorski* Podsędek. — Drukarnia Banku Polskiego ofiarowała na korzyść Instytutu moralnie zaniedbanych dzieci 250 exemplarzy wykładu modlitwy *Ojcze nasz*, wierszem ułożonego przez Augusta H...... Exemplarz sprzedawać się będzie po groszy 10 we wszystkich Księgarniach, w Biórze Infor:, i w Drukarni Kurjera Wars:. Mały ten zasiłek ieżeli spieniężenie wszystkich exemplarzy spiesznie nastąpi, byłoby znaczną pomocą w załatwianiu potrzeb Instytutu, który stałego nieposiada funduszu i iedynie utrzymuie się z ofiar dobroczyńców. — U Wilhelma Bogumiła *Korna w Wrocławiu*, wyszedł z druku *Słownik Rossyjsko-polsko-niemiecki* przez J. A. E. *Szmidta*, publicznego lektora rossyjskiego ięzyka przy uniwersytecie Lipskim. 8vo, dykcjo: arkuszy 81; cena 37 złp.; w tymże Składzie i przez tegoż

autora, wyszedł w r. 1834 *Słownik Polsko-rossyjsko-niemiecki*. 8, dykcjo: arkuszy 58, cena 25 złp. Użyteczność uznana tego tak wiele obejmuiącego dykcjonarza nie potrzebuie dalszej zalety; zaradza on niedostatkowi dokładnego słownika w tych 3ch ięzykach, który od dawna Publiczność czuła. Wydawca znaiący się gruntownie na ięzykach *sławiańskich* zaszczytnie iest znany, a dzieło iego iest płodem wieloletniej pracy. Zewnętrzne uposażenie druku na pięknym, mocnym papierze machinowym, wszelkim żądaniom odpowiadać będzie. — Utrzymuiący *Instytut naukowy prywatny płci męzkiej* przy ulicy Leszno i Rymarskiej Nr 737*f*8, oddawszy kilkunastu uczniów do 4ch niższych klass szkół publicznych w swej szkole usposobionych; donosi Szanownym Rodzicom i Opiekunom, iż w miejsce ubyłych, może ieszcze kilku nowych uczniów w swym Instytucie od d. 1go Paźdz: r. b. pomieścić. *Waw: Koźmiński*. — Księgarnia S. *Orgelbranda* i spółki, w domu *Brünera* przy ulicy Nowiniarskiej, ma zaszczyt donieść, iż iest zaopatrzona we wszelkie szkolne Książki nowe, iakoteż używane. Również znajduią się w tej księgarni za pomierną cenę wielkie *Mappy świata*, zdziałane przez P. *Anvill* Jeografa Króla Francuzów, podług najnowszych odkryć poprawione i wydane staraniem *Maiewskiego;* biorącemu pewną ilość, odstępuie się znaczny rabat. — W przyszłą Sobotę dany będzie w Resursie nowej *Wieczór muzyczny*, wykonany przez całą orkiestrę JP. *Hermana* z Wrocławia przybyłego, przeplatany tańcami, w czasie których taż orkiestra grać będzie. — Wczoraj w teatrze Rozmaitości po *Kotce*, przywołani wszyscy, i oddzielnie JPanna *Daszkiewiczówna*.

(Ar. na.) Dnia 18 Lipca r. b. o godzinie w pół do 5 wieczorem w dobrach swoich Jwaniskach w Woie: Sandomierskiem, zeszła z tego świata w 42 roku życia cnot pełnego, JW. *Konstancja z Hrabiów Sołtykow Łempicka*, po kilkutygodniowej chorobie, której ani poświęcenie się prawdziwe przyiacielskie iej lekarza zwyczajnego, ani usiłowania 4ch innych lekarzy powszechną wziętość maiących, a przez troskliwego męża z wód mineralnych w Busku i z Warszawy sprowadzonych pokonać nie mogły. Strata tej zacnej Pani nieco dalej iak obręb familijny sięga. Była to osoba ze wszech miar rzadka; pochodząca z znakomitej familii miała sposobność zawczasu przyodziać się we wszystkie ozdoby wyższego wychowania, do którego dodała dobrocią umiarkowany, a przez to nikogo nierażący, blask pięknej duszy swoiej. Łączyła ona w sobie, co rzadko napotykać się daie, polor wyższym klassom towarzystwa właściwy bez czczości zwykle mu towarzyszącej; kształty zewnętrzne w życiu społecznem pełne grzeczności i uprzejmości, a obok tego prawdziwe wewnętrzną dobroć, rzadki dowcip, niezrównaną przenikliwość, która się nawet w iej oku malowała, myśl silną i lotem błyskawicy wszystkie stosunki przebiegaiącą a przytem czułość bezdennej głębi. Ciało iej było słabe, ciągłem cierpieniem obarczone, gdyż od kilku lat zaród śmierci w sobie iuż nosiła; ale dusza iej była silna iak olbrzym, a wola iej żadnemi trudnościami odstraszyć się niedaiąca. Zasoby iej umysłu były niewyczerpane, cnoty niezliczone, miała też i dostatki, które na tym świecie nie mało się przyczyniaią a najczęściej ludziom za miechy do nadymania się służą: iednak wszystkim iej postępkom towarzyszyła niewidziana skromność i pokora. Dziećmi swoiemi się chlubiła, ale cnoty swoie tuliła do siebie, żeby się na widok świata niewychylały; chowała ie pod odzienie skromności. Na zwyczajne życia rozkosze oboiętna i mało się światem interesuiąca, iednak do każdej szlachetnej i cnotliwej sprawy się zapalała. Z natury zdaiąca się tylko dumaniom oddawać, we wszystkich stosunkach okazała rzadką konsekwencją, przezorność i porządek. We wszystkim co się iej osoby tyczyło zbytków nienawidząca, dopuszczała się tylko zbytków dobroczynności, ieżeli tu zbytek miejsce mieć może. Ze wszystkich stron cisnęli się ubodzy i nieszczęśliwi do niej. Dla włościan swoich była

nie Panią ale matką. Dowiedli tez tego, płacząc na iej pogrzebie iak iej własne dzieci. Chodząc po tej ziemi ciągle miała wlepione oko w niebo, w męża i w dzieci. Cierpienia, iakim zwykle iej ciało podlegało, rozlały na iej twarzy wyraz smutku; ale i z za tej pomroki żałosnej dawała się postrzegać owa wyższa radość, która iest udziałem tych, co się w wieczność wpatruią. Od kilku lat koniec swój przeczuwała, mianowicie też w ostatnich przed chorobą miesiącach znaiomym swoim śmierć swoią prawie z pewnością przepowiadała, i gotuiąc się na nią pokryiomu iakby na nieuchronną iaką podróż, mężowi tylko i dzieciom smutne swe przeczucia taiła. Wszystkie swoie papiery nieznacznie uporządkowała. Od dawna iuż najmniejsze szczegóły swego pogrzebu na piśmie zostawiła, a nawet świeżo różne dodatki poczyniła, zaklinaiąc męża żeby święcie wszystkiego dopełnił. To też z największą sumiennością uczynił, i będąc na iej pogrzebie myślałbyś, że to są zwłoki prostej niewiasty, a nie Pani obszernych włości. Nawidzał ią BÓG na tej ziemi różnemi nieszczęściami, w których obok nadzwyczajnej czułości niepospolitą moc duszy rozwinęła; ale dozwolił iej też kosztować najwyższego szczęścia na tej ziemi, bo szczęścia familijnego. Nie było szczęśliwszej żony, troskliwszej matki. Tu dopiero w obrębie cnot domowych iaśniała w całej swej świetności. Nie żyła, tylko dla męża i dla dzieci. Nie było ofiary, którejby dla ich dobra nieczyniła. Tę samą osobę tak słabego i wątłego zdrowia widziano przecie narażaiącą się na największe trudy i niewywczasy, zamienioną iakby w lwicę silną, skoro szło o dobro męża lub dzieci i o ochronienie ich od iakiego nieszczęścia. Ale też właśnie takie iej cnoty czynią iej stratę niepowetowaną; właśnie też to, co za iej życia, dla iej męża i dla iej dzieci stanowiło źródło największego szczęścia, teraz zamieniło się w źródło tem większego nieszczęścia. Przyiaciel waszego domu, przybyłem nieść ulgę, na iaką w tak ciężkiej niedoli przyiaźń zdobyć się może, ale widząc wielkość straty, oniemiałem. Pozwólże więc przyiacielu! że naśladuiąc przyiacioł nieszczęśliwego Joba w milczeniu obok Ciebie, dziesięciorga waszych dziatek na mogile Twej żony zasiędę i do łez waszych łzy przyiaźni mieszać będę, a skropiwszy łzami drogie zwłoki, rozpacz Twoią i dzieci Twoich hamować zacznę, wskazuiąc Tobie, iż się winieneś zachować dla dzieci Twoich, a dzieciom, iż przez naśladowanie matki najskuteczniejszą przyniosą ulgę ojcu. J. G.

W *Krakowie* d. 10 b. m. Senat ogłosił: „Gdy w miejsce P. *Hübner* dotychczasowego zastępcy kommissarza rządowego Instytutów naukowych powołanym został zastępczo do tej posady najwyższą wolą 3ch Najjaśniejszych Opiekuńczych Dworów JX. *Schindler* dziekan i profesor w Wydziale Teologicznym Uniwersytetu Jagiellońskiego; przeto Senat podaiąc do wiadomości powszechnej powyższe zamianowanie, wzywa władze publiczne i zakłady edukacyjne, aby w czynnościach z urzędowaniem kommissarza rządowego związek maiących, do tegoż JX. *Schindler* odtąd odnosiły się.

Z *Bydgoskiego* donoszą, że w tych dniach w *Wierzycy* zbliżyła się 17letnia córka oberżysty, przy utoczeniu spirytusu, świecą za nadto do beczki, tak że się płyn zapalił i nieostrożną dziewczynę ogarnął. W kilka godzin potem nieszczęśliwa w skutek poniesionych uszkodzeń skonała. W *Glinke* pod Bydgoszczą chłopiec maiący lat 7, wyzionął ducha w skutek nieumiarkowanego użycia wódki. W Powiecie Bydgoskim zostało 7 osob przez wściekłych psów (iak powiadano) ukąszonych. Wszakże osoby te są w kuracji i iest nadzieia, że zostaną ocalone. Popełniona w *Nakli* kradzież doprowadziła władzę do wykrycia liczneej bandy złodzieiów, na czele której stał pewien obywatel miasta wspomnionego, 12 uczestników, a między temi 6 kobiet uięto; ieden z pomiędzy tych zbrodniarzy w więzieniu się powiesił. Czynna policja śledcza w przeciągu całego roku 1835, przyaresztowała w obwodzie Reiencji Bydgoskiej około 700 włóczęgów i zbrodniarzy. Nie bez przyczyny użalaią się wszędzie na brak uzdatnionych

rzemieślników; ztąd wynika sprawiedliwe życzenie, aby szkoły rzemieślnicze i przemysłowe urządzono. Jako ciekawość przytaczają, że w Samoczyniu (Powiatu Chodzieskiego) suka iednego rzeźnika 25 żyiących szczeniąt zrodziła.

Francja. — O Panu *Mole* dzisiejszym prezesie Rady Ministrów zgadzaią się, że iest uczciwym człowiekiem, ale niewprawny w dyplomatyczne działania. Pan *Gizo* nie bardzo iest lubiony; zaś całym rządem kieruie Król, nawet w wielu okolicznościach nie radząc się żadnego z Ministrów. — Pan *Mole*, ieszcze nie objął Ministerstwa spraw zagran:, choruie bowiem na żółtaczkę. — Król żałuie dotąd że usłuchał Ministrów nie radzących mu odbyć osobiście rewji gwardji narodowej w rocznicę lipcową.

Hiszpanja. — Jenerała *Kordowę* ogłoszono iako zdrajcę, i odjęto mu wszelkie dostojeństwa. — Królowa Reientka i iej siostra Małżonka Infanta *Don Franciszka* ciągle nie są w porozumieniu, co się miało rzeczywiście okazać w czasie ostatnich zaburzeń.

Turcja. — W *Albanji* ustały wszelkie niespokojności, gdyż poddał się dobrowolnie dowodzący buntownikami *Tegli Bej*. — O *Kapudanie* Baszy niepomyślne doszły wiadomości, w przemagaiącej sile Arabowie oblegli go w twierdzy *Meturuta*. — Sułtan coraz więcej sprowadza Instruktorów z różnych kraiów Europy, dla organizowania wojska swego na sposób europejski.

Rozmaitości. — Dnia 6 Czerwca w uniwersytecie w *Gracu* w wielkiej sali, zawieszono solennie portret fundatora tego uniwersytetu, Franciszka Cesarza *Austrji*. — Niedawno w *Neo* we Francji zdarzył się okropny przypadek, 17stoletnia Dziewczyna pasła bydło na polu i miała przy sobie kilkoro dzieci, niewiadomo czy dla swoiej zabawy, czy dla zabawy dzieci przywiązała dwoie dzieci do ogona krowie, która ciężarem i krzykiem tychże spłoszona, zaczęła uciekać i wpadła na drogę na której było wiele kamieni! biedne dzieciny powlokły się za nią pokrwawione i pokaleczone dopóki uwiązanie nie zerwało się, iedno z tych dziatek zaraz umarło. — Niedawno w Paryżu oczekiwały Hrabianki *d'Estjen* na Margrabiego *Flawini*; nakoniec zaieżdża powóz, Margrabia wysiada, witaią go najuprzejmiej, lecz po odbytej wizycie, gdy się Margrabia oddalił, Hrabianki uważaią, że *Markiz* iak na człowieka światowego dosyć niezgrabnie się znalazł; iakże się zdziwiły, gdy się dowiedziały iż Margrabia został aresztowanym, rzecz tak się miała; prawdziwy Margrabia gdy przeieżdżał przez *Apeniny* został przez zbójców zamordowanym, którzy iednakże po dokonanem zabójstwie nie mogli zabrać zdobyczy, będąc odstraszeni ludźmi nadchodzącemi bokiem. Kamerdyner Margrabiego który w czasie napadu zbójców schował się w rów, wylazł zaraz, a pochowawszy zwłoki Pana, postanowił udawać go; przywłaszczył sobie iego rzeczy, i w Paryżu oddał wizytę Hrabiankom; policja uwiadomiona o zabójstwie, aresztowała go i ledwie biedny kamerdyner nie został skazanym na rusztowanie; szczęściem że zbójcy schwytani, a tak Kamerdyner tylko na pół roku został skazanym. — Źli pisarze i krytycy, pisze Wiedeńska gazeta, powinni się tak wspierać iak ślepy i kulawy w bajcę, ale teraz przeciwnie się dzieie, ślepy krytyk biie kulawego pisarza, tak, że oba z miejsca ruszyć nie mogą. — Kilku studentów stało razem, w tem ieden pyta się, która godzina? drugi mu odpowiada 3 kwadranse na 4tą, lecz ten niedowierzaiąc pyta drugiego, a ty wiele masz na twoim zegarku? ten zimno odpowiedział „tylko 3 złote, bo mi więcej żyd niechciał pożyczyć.“ — *Kurjer Belgicki* donosi, że rząd tameczny zaliczył Panu *Fetis* Dyrektorowi konserwatorjum muzycznego 2,200 franków, a to na poparcie iego dzieła *Biografje sławnych muzyków*. — *Maierber* Autor muzyki *Roberta djabła* i *Hugenotów*, przybył teraz do Baden, i podobno tam zabawi przez lato i zimę. — Największą zasługą na świecie iest bronić zasług drugich prze-

ciw niewiadomości ludzkiej, ieżeli iesteśmy w stanie to uczynić. — Poźniejsze wiadomości z *Lionu* donoszą, iż nieszczęśliwy *pompiarz* (o którym było wczoraj) nie został ieszcze wydobytym z głębi ziemi. Studnia którą kopali pompiarze miejscy, zawaliła się i teraz tylko nadzieia pozostała w drugiej, nad którą pracuią ostrożnie i przezornie Inżynjerowie. *Djusawet* nietraci bynajmniej odwagi, lecz noga na której iuż 8 dni klęczy, dolega go mocno. Całe miasto iest tylko tym zaięte, niektórzy przepędzaią dzień i noc przy studni, drudzy po kościołach wznoszą modły do PRZEDWIECZNEGO, za nieszczęśliwą ofiarę. — Do *Petersburga* za 560,000 złp. kupiono w Londynie galerją obrazów Pana *Keswilt*, iest w tym zbiorze wiele obrazów rzadkiej piękności.

Woienny Jenerał Policmajster Czynnej Armji i p. o. Wice Prezydenta Miasta Warszawy. — Podaie do publicznej wiadomości, iż w dniu 17/29 b. m. i r. sprzedawane będą w Koszarach Ułańskich przez publiczną Licytacją Płótna 154 arszyny, Rogóżek rozmaitych 159, Postronków grubych sztuk 159, cienkich 128 sążni i Skrzynka drewniana okuta iedna. Jenerał Maior *Storożenko*. Sekretarz *Greuve*.

PRZYIECHALI do WARSZAWY.

Okuniew Jenerał z Karlsbadu, Den Jenerał Lejt: z Lublina, Badeni Szambelan Dworu J. C. K. M. z Beisz, Sumińska Radczyni Stanu z Buska, Kopyciński Sędzia Trybu: z Krakowa, Xżę Oboliński b. Porucznik z Wrocławia, Xżę Szujski z Guber: Grodzieńskiej, Sokoliński Podpułkow: z Mińska, Hartkiewicz Radca Stanu z Obwo: Białostockiego, Enoch Doktor Medy: z Warbrun, Plichta Sędzia N. Jnstan. z Makowa, Chłapowski Anzelm Obyw: i Ruczyński An: Ob z Poznania, Kutenikow Jenerał.

DONIESIENIA.

Jan Kałużyński wystawił na rzecz Jana Wollmana na summę zł. 4000 w miesiącu Sierpniu 1836 WEXEL z terminem zapłaty za 3 miesiące; w zamiarze zrealizowania takowego Wexlu Wollmann podpisem swym in Blanko opatrzył; Wexel ten w takim stanie będący przez Wollmanna zagubionym został, na który ani Kałużyński, ani też Wollmann żadnej waluty od nikogo nie otrzymali; wzywa się uprzejmie, iż ktoby takowy wexel znalazł, aby raczył go Janowi Wollmann w Warszawie pod Nrem 2457, na Nowolipiu mieszkaiącemu zwrócić, gdyż iuż wszelkie kroki w właściwej drodze o umorzenie takowego wexlu, iako żadnej wartości niemaiącego przedsięwzięte zostały.

W dniu 16/28 Września r. b. o godzinie 11 przed południem w Warszawie przy ulicy Elektoralnej w domu pod Nr 789. prawnie zaięte Ruchomości iako to: Kantorek, Zegar, Kanapa, Krzesła, Szafy, Lustra, Stoły, Wóz szybowany, i t. p. w tymże dniu przy ulicy Bonifraterskiej w domu pod Nr 2162, o godzinie 2 z południa iako to: Kanapy, Stoły, Lustra, Komoda, Łóżka, Szafy, i t. p., przez publiczną Licytacją sprzedane zostaną.

Felix Krupiński K. T. C. W. M.

W dniu 17/29 Września r. b. o godzinie 10 zrana w Warszawie przy ulicy Krakowskie Przedmieście w domu pod Nr 417, prawnie zaięte Ruchomości iako to: Łóżka, Komoda, Stoły, Krzesła, Lustra, Kufry, Lanszafty, i t. p. w tymże dniu przy ulicy Nowy Swiat w domu pod Nr 1274, o godzinie 2 z południa iako to: Łóżka, Komoda, Parawan, Biórko, Materac, Krzesła, Stoliki, Szafy, i t. p. przez publiczną Licytacją sprzedane zostaną. *Felix Krupiński* K. T. C. W. M.

Podpisany ma honor donieść Prześwietnej Publiczności, iż znaną od lat kilku fabrykę WÓDEK GDAŃSKICH i LIKWORÓW we Wsi Mrokowie pod Miastem Tarczynem będącą, przeniosłem do Wsi Rozniszewa nad rzeką Pilicą w dobrach dziedzicznych JW. Czaczkowskiego w Woiewództwie Sandomierskiem, gdzie ieszcze można dostać Wódek i Likworów w rozmaitych gatunkach. *K. Michalski.*

NAUCZYCIEL posiadaiący upoważnienie od Władzy Szkolnej do dawania Lekcji Rysunków i początków języka Francuzkiego, Niemieckiego i Polskiego w Jnstytutach naukowych lub w domach prywatnych. Ktoby takowego potrzebował, raczy swój adres złożyć przy ulicy Królewskiej Nr 1071, na 1em piątrze.



Landkuczer przybyły z Lignicy, zawiadamia Osoby, iż mogą wygodnie iechać do Poznania, Wrocławia, Berlina, Lipska i Drezna, posiada powóz wygodny, dobre konie z porządnemi zaprzęgami; stoi w hotelu Lipskim przy ulicy Bielańskiej. Jnformować raczą się Osoby w Kantorze tego hotelu. — Tamże można ieszcze dostać MYDŁA do wywabiania plam z sukna.

W domu niegdyś Bogusławskiego przy ulicy Żelaznej i Nowolipie, pod Nr 2449, znajduią się do naięcia od Sgo Michała różne pomieszkania dla fa-

milji lub kawalerów z meblami lub bez mebli; wiadomość tylko udzieloną być może u właścicieli za ogrodem pod Nr 2521 mieszkaiących, gdzie również są do naięcia 2 **LOKALE** złożone z 3ch i z 4ch Pokoi, do których mogą być stajnie i różne przyległości dogodne dla osób chcących trzymać konie lub krowy.

W Szpitalu Wyznań Ewangielickich przy rogu ulic Karmelickiej i Nowolipie, iest do sprzedania **BLACHY OŁOWIANEJ** centnarów kilkanaście na rzecz tegoż Szpitalu. Dowiedzieć się można o cenie u Jnspektora P. Neumann.

W Pałacu przy ulicy Krakowskie Przedmieście pod Nr 410, są do sprzedania **RYGAŁY** do Handlu Korzennego, w dobrym stanie; bliższa wiadomość u Rządcy tego Pałacu.



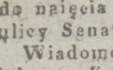
Marcin Dąbrowski fabrykant Faiek w Krakowie, którego towar w całem Królestwie Polskiem dobrocią i pięknym gustem się zaleca, przybył na krótki czas do tuteyszej Stolicy i przywiozł z sobą w rozmaitym gatunku Fajki. Życzący sobie takowych nabyć poiedyńczo lub w większej ilości, zechcą się zgłosić do domu pod Nr 601, przy ulicy Bielańskiej.

MIESZKANIE od frontu na 2m piątrze, złożone z 3ch Pokoi, Kuchni, Drwalni i Piwnicy, iest do naięcia od 8go Michała r. b. pod Nr 497, przy ulicy Senatorskiej. Wiadomość w Cukierni.

Wiadomo czynię, iż prawnie zaięte Ruchomości iako to: Komoda, Kanapa, Krzesła, Sofy, Lustra, Zegar stołowy, Zegarek damski i Cegły palonej kilkadziesiąt tysięcy, za rogatkami Powązkowskiemi w Cegielni Nrem 19 oznaczonej, w dniu 17/29 Września r. b. o godzinie 11 z rana; także w tymże dniu o godzinie 3 z południa w Warszawie przy ulicy Tamka pod Nr 2853, Krzesła, Stoły, Kufry, Zegarek, Miednica i różna Odzież, przez publiczną Licytacją sprzedane będą.

Grzegorz Zawadzki K. T. C. W. M.

W dniu 16/28 Września r. b., o godz: 10ej z rana, tu w Warszawie przy ulicy Zielnej, pod Ner 1329, prawnie zaięte Ruchomości iako to: Biórko, Stoły, Łóżko, Stołki, Zegar, Landszafty, Filiżanki porcellanowe, Wazoniki z kwiatkami, Książki żydowskie, Lustro, i t. d. przez publiczną Licytacją sprzedane będą. *Józefat Magnuski* Komornik.



Fortepjan mahoniowy, nowy do wynaięcia pod Nr 1315, na Nowym Swiecie, z dziedzińca po prawej ręce na 2m piątrze.

Potrzebna iest **GUWERNANTKA** na Prowincją o mil 6 od Warszawy, posiadaiąca muzykę fortepjanu, oraz ięzyk francuzki i niemiecki; wiadomość powziąść może przy ulicy Podwale Nr 500, u Gospodarza domu w podwórzu na dole.

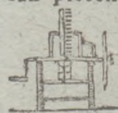


Potrzebną iest dobra Kucharka, któraby złożyła dowody dobrej konduity; zobowiązuiąca się niech się zgłosi do Drukarni Kurjera.

Mateusz Skarzyński zgubił **KSIĄŻKĘ** Legitymacyjną; uprasza przeto łaskawego znalazcę o oddanie takowej do Kommissarza Cyrkułu 12 w Pradze.

☞ Jest do sprzedania **PANTALJON** mało używany, **SREBRO STOŁOWE** na 12 osób kompletne, z puzderkiem umyślnie do tego zrobionym i **ZWIERCIADŁO** duże stoiące w ramach złoconych, w domu Nr 57, w Rynku Starej Warszawy.

NB. NB. Pod Nr 1885, przy ulicy Przyrynek na 2m piątrze od frontu, iest do nabycia **SZPAK** który spiewa i mówi *Pan Szpasio, Maćku daj tabaczki, Kasiu daj buzi, Kaśu i goście przyszli, Proszę siedzieć.* Płacze iak małe dziecię i szczeka iak piesek i t. d.



Z powodu wyiazdu, iest do sprzedania za bardzo mierną cenę Magiel nowy, bardzo dobry, z wszelkiemi rekwizytami. Wiadomość przy ulicy Chłodnej w domu W. Zarzyckiego Nr 925.

Anna z *Kurasińskich Sączyńska*, Żona Jana Sączyńskiego mieszkańca Wielkiej wsi pod Piotrkowem w r. 1829, oddaliwszy się od męża, niewiadomo dotąd gdzieby się znajdowała. Posiadaiący wiadomość o iej życiu i miejscu zamieszkania, zechcą donieść podpisanemu na Wielkiej wsi pod Piotrkowem mieszkaiącemu. Wielka Wieś d. 6/18 Września 1836 roku. *Jan Sączyński.*

O **WETERYNARZU** uzdatnionym, można powziąść wiadomość w Biórze Sądo: Administra: Nr 482.

SKLEP z **POMIESZKANIEM** po Kawiarni pod Nr 543, w domu dawniej Elerta, która od S. Michała r. b. przeniesioną będzie do Hotelu Poskiego, iest do wynaięcią za cenę umiarkowaną.

POMIESZKANIE na pierwszem piątrze nowowyrestaurowane, składaiące się z 3ch Pokoi, Garderóbki, Kuchni, Jzby dla służących, Góry, Piwnicy, przy rogu ulicy Piwnej i Piekarskiej Nro 105, iest do wynaięcia od 1go Października.

Potrzebny iest **GORZELNIK** do maszyny Pistorjusza parowego, vel Galla roczny, Osoba posiadaiąca znaiomość praktyczną, opatrzona świadectwami, niech się zgłosi do Hotelu Niemieckiego na 1sze piątro pod Nr 351.

Trzy **POKOIE** z **ALKIERZEM, KUCHNIĄ, PIWNICĄ** i **DRWALNIĄ**, do naięcia od S. Micha-

ła r. b. pod Nr 2647 Lit: A. przy ulicy Marjensztadt na 2m piątrze od ulicy.

Nauczyciel języka francuzkiego i przedmiotów klassycznych, utrzymuiący na pensji, z upoważnienia władzy szkolnej UCZNIÓW uczęszczaiących do szkół rządowych, ma zaszczyt zawiadomić, iż z początkiem roku szkolnego iest zamiarem iego przyiąć 2ch pensjonarzy, a to dla dopełnienia kompletu, którego liczba nie więcej nad 6ciu uczniów wynosić będzie. Zapewnia się ciągle wprawa w języku francuzkim; cały bowiem dom tym tylko językiem mówi. Nauczyciel zachowuie sobie w szczególności ścisły dozor domowy, iako też dokładne przysposobienie do nauk w klassach zadawanych. Do wykładu języków: Rossyjskiego, Francuzkiego i Niemieckiego, będzie zastosowana nowa metoda P. *Jakotot* podług którey pensjonarze w przeciągu dość krótkiego czasu nauczą się każdym z tych języków mówić i pisać poprawnie. Talenta maiące na celu przyiemność, udzielane być mogą w godzinach wolnych od nauk, stosownie do woli rodziców. Bliższe szczegóły powziąść można na pensji u podpisanego, przy ulicy Królewskiej, w Pałacu Dębowskich, na 1szem piątrze w korpusie.

A. Wróblewski.

Do Handlu podpisanego przy placu Krasińskich w dawnym Teatrze, Nr 1790, nadszedł świeży transport ZŁOTA i BAJORKU do haftowania; tudzież różnego Złota i Srebra szmuklersk ego.

Moritz Lesser.



Possesja w Warszawie przy ulicy Nowy Swiat pod Nr 1271 położona, na 2 ulicę to iest Nowy Swiat i ulicę Bracką frontem wychodząca, składaiąca się z domu murowanego od frontu ulicy Nowy Swiat o parterze i facjacie, którego mury tak są założone iż na nich 2 piątra wystawione być mogą, Mielcucha murowanego, Lasów murowanych do suszenia słodów, Browaru murowanego, z kotłem miedzianym, Kilsztokami, Kadziami i wszelkiemi statkami do fabrykacji piwa potrzebnemi, Młyna końskiego ciągnionego, Pompy z wodociągiem, Stajni, Wozowni, Chmielarni, 2ch Ogródków, obszernego Dziedzińca w znaczney części brukowanego, *sprzedaną zostanie przez licytacją publiczną Sądową w drodze Działów* odbyć się maiącą a to w miejscu posiedzeń Trybunału Cywilnego Wdztwa Mazowieckiego w Warszawie przy ulicy Długiej pod Nr 549, przed W. Zachemskim Assessorem delegowanym tegoż Trybunału w d. 18/30 Września r. b. 1836 o godzinie 4 z południa iako w terminie ostatecznego przysądzenia. Possessja ta użytą być może nie tylko na dom mieszkalny lub browar który tam ciągle exystował i w dobrym stanie znajduie się, ale nadto na wszelkiego rodzaiu zakłady fabryczne, na Składy, Spichrze, Młyn, Piekarnią, i t. p. do czego obszerne zabudowania i dziedziniec mogą być bardzo dogodne. Licytacja zacznie się od summy złp: 50,000. Wypłata szacunku może być na dogodne raty dla kupuiącego rozłożoną, o czem iako też o warunkach sprzedaży wiadomość powziąść można u Franciszka Brzezińskiego Mecenasa w Warszawie przy ulicy Nalewki pod Nr 2242.

Woienny Jenerał Policmajster Czynnej Armji i p. o. Wice Prezydenta Miasta Warszawy. — Stosownie do odezwy Warszawskiego Kommissorjackiego Kommissjonierstwa z d. 4/16 b. m. i r. Nr 13,423, podaie do publiczney wiadomości, iż w dniu 5 Października b. r. targi, a w dniu 9 przetargi odbędą się, na podjęcie się przewożenia rzeczy wysyłanych z Warszawy do rozmaitych miejsc Królestwa Polskiego i w granicę Jmperjum Rossyjskiego na przeciąg iednego roku, zaczynaiąc od dnia 15 Marca 1837 r. do 15 Marca 1838 r. a zatem wzywa Osoby maiące chęć podjęcia się powyższej przewózki, iżby z przynależnemi kancjami do rzeczonego Kommissjonierstwa w oznaczonym terminie się zgłosili. Jenerała Maior *Storożenko.* Sekretarz *Greuve.*

Kommissja Rządowa Spraw Wewnętrznych Duchownych i Oświecenia Publicznego, pod dniem 13/25 Stycznia roku bieżącego upoważniła P. Hieronima *Leśniewskiego* do utrzymywania w Warszawie Instytutu naukowego prywatnego wyższego męzkiego o 4ch klassach z przydaniem dodatkowego kursu nauk języków angielskiego, niemieckiego i francuzkiego. Stosownie do takowego upoważnienia, otwiera podpisany z dniem 19 Wrze: (1 Paźdz:) r. b. podobny Instytut w lokalu na 1em piątrze pod Nr 726 przy ulicy Leszno i Orlej w bliskości Gimnazjum dla wygody uczniów którzyby mieli chęć uczęszczać do niego. Zapisy przyjmuie w temże miejscu i w kancellarji Gimnazjum ulica Leszno.

Młodzieniec z Prus, który polski i niemiecki język posiada, szuka kondycji iako KUPCZYK lub też w podobnym sposobie w Kantorze i innym, posiada Swiadectwa iak najlepsze. Mieszka w Hotelu Mazowieckim pod Nr 6 Staneji, przy ulicy Bednarskiej.

*** Dziś zgubiona została **KSIĄŻKA** od Nabożeństwa pod tytułem: *Wybor Modlitw Pjusa Papieża*, w oprawie czarnej, z literą na wierzchu F. A. Kto odda do Pałacu Zamojskich do Szwajcara, otrzyma nagrodę.



Zegar wielki w postumencie, dobrze idący, oraz Szafy wygodne, z tych iedna iesionowa z szufladami na kształt komody, mogące służyć do Magazynu mód lub do Sklepu, i odpowiednie Stoły, są razem lub częściowo do zbycia za umiarkowaną cenę; wiadomość u Fryderyka Fajsta Passamonika, obok Ratusza, lub w Expedycji Gazet na Poczcie.

Zawiadamiam interessowaną Publiczność, iż w skutek postanowienia Sądu następuiące kosztowności iako to: Lichtarze srebrne, Naczynia srebrne, Zegarek złoty, Łańcuszek złoty, Szpilki złote, Pierścionki złote z rautami i różne Przedmioty, w Warszawie na Targu publicznym w Rynku Nowego Miasta w dniu 25 Września/7 Października r. b. o godzinie 10 z rana przez publiczną Licytacją sprzedane będą. Poprzednio zaś mianowicie w dniach 28, 29 i 30 Września r. b. zawsze od godziny 3 z południa w mieszkaniu podpisanego Komornika, w Warszawie przy ulicy Freta pod Nr 278 na widok publiczny wystawione zostaną. *Józefat Magnuski* K. T. C. W. M.



Zawiadamiam interessowaną Publiczność, iż w skutek prawnie dokonanego zaięcia, nieruchomość tu w Warszawie przy ulicy Wiejskiej pod Nr 1725 położona, składaiąca się z domu mieszkalnego murowanego, o parterze, pierwszem i 2m piątrze, Officyn, Stajni i Wozowni murowanych, oraz Ogrodu z wszelkiemi przyległościami, na gruncie tejże nieruchomości w dniu 21 Października/2 Listopada r. b. o godzinie 10 z rana przezemnie Komornika w iednoroczną dzierżawę, poczynaiąc od dnia 1 Stycznia 1837 do tegoż czasu 1838 r. przez publiczną Licytacją wypuszczoną będzie. Licytacja rozpocznie się od summy 3,000 zł: rocznie ustanowionej, przystępuiący do licytacji złoży Vadjum do rąk działaiącego Komornika w kwocie 560 zł: a reszta warunków każdego czasu w mieszkaniu moim tu w Warszawie przy ulicy Freta pod Nr 278, przejrzeć może. *Józefat Magnuski* K. T. C. W. M.



W Sklepie Ubogich przy ulicy Krakowskie Przedmieście złożono na sprzedaż kompletne dzieła Klassyków łacińskich edycji paryzkiej iako to: Cycerona, Tacyta, Salustjusza, Owidjusza, Horacjusza, oraz szkolne łacińskie wydanie Stereotypowe.

BIORO SĄDOWO-ADMINISTRACYJNE PRZY ULICY PODWALE i MIODOWEJ POD Nr 482.

1) Dyryguiący Biórem Sądowo-Administracyjnem upoważniony przez Najwyższą Władzę do formowania Memorjałów, Prośb, Rekursów, przełożeń, i t. p. iak równie zanoszenia w imieniu stron do wszelkich Władz podań; ma honor, kogo to interessować, może zawiadomić, iż w przedmiocie Legitymacji Szlachectwa na każdego żądanie bądź to tu w miejscu, bądź przez Korrespondencją pocztą, udziela wszelkich pod względem należytego postąpienia informacji, redaguie w Biórze swoiem zgodnie do przepisów prośby i zanosi podania podług okoliczności potrzebne, niemniej odmalowanie Herbów pod dyrekcją swoią z Herbarzów właściwych uskutecznia. Każdemu w podobnym rodzaiu Biórowi Sądowo-Administracyjnemu poruczaiącemu interessa, udziela się natychmiast rewers kancellaryjny, tak na doszłą do Bióra korrespondencją iako też i dowody przy niej nadesłane; na ito zobowiązuie się Bióro o postępie poruczonej promocji, na każde wezwanie interessanta, zdawać sprawę.

2) Ktokolwiek zostawałby w potrzebie wynalezienia w dawnych Aktach matrykularnych Galicyjskich, lub Stanów dowodów legitymacyjnych, może Dyryguiącego Biórem powyższem wezwać, który za pośrednictwem Korrespondentów swoich w iak najkrótszym czasie pozyskanie takowych ułatwić starać się będzie i deklaruie.

Jutro u Rogaskiego przy ulicy Długiej Nr 550. **SNIADANIE:** Kapłon z rożna z trufla:, Gołąbki, Pieczeń, Mostki, Potrawa, Kotlety, Kaszka z pieca, Zupa szczawio: i Rosoł. **KOLACJA:** Kalafjory, Raki z masłem, Kurczęta i inne potrawy.



Dziś w Kawiarni Literackiej przy ulicy Krakowskie Przedmieście Nr 427, na 1szem piątrze, grany będzie **KWARTET** przez dobranych Artystów.

*** Dziś grany będzie ulubiony **KWINTET** Kurzątkowskiego w Kawiarni przy ulicy Tłómackie i Bielańskiej w domu Lilpopa Nr 600.

Dziś rano ciepła stopni 5. Wczoraj w południe 10.

TEATR WIELKI. Dziś na żądanie, *Niema z Portici*. JPanna *Wołków* po powrocie z zagranicy, pierwszy raz wystąpi na scenę.

TEATR ROZMAITOŚCI. Jutro *Kto kocha ten się kłóci*. 1szy raz Komedja *Kobieta głową domu*. *Trilby*.

TEATR DAWNY ROZMAITOSCI. *Zabawa Muzyczna* codzień.

Jezdcy P. *Turnjer* dziś